

II 225.572

IV. Zjazd historyków polskich w Poznaniu 1925.

Sekcja VI.

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001011520243

Kazimierz Chodynicki.

O wpływach polskich na dokument ruski W. Ks. Litewskiego.

Prof. Semkowicz w rozprawie swojej o potrzebach w zakresie nauk pomocniczych historycznych bardzo trafną zwrócił uwagę na konieczność pracy nad ruską dyplomatyką i paleografją. Zwłaszcza dyplomatyka ruska jest zupełnie zaniedbana i to nie tylko u nas, ale i w Rosji. Do niedawna prawie zupełnie nie było prac rosyjskich z dyplomatyki. Polskich prac — o ile mi wiadomo — o dyplomatyce ruskiej (z wyjątkiem Lelwela) niema zupełnie. Z powodu tego chciałbym w tym referacie poruszyć jedno tylko zagadnienie, mianowicie sprawę wpływów polskich na dokument ruski, używany w Koronie i w W. Ks. Litewskim. Dokument ten wkrótce po unji z Polską występuje już w formie zupełnie rozwiniętej i wyróżnia się od większości dokumentów Rusi wschodniej obfitością formuł protokołu i eschatokołu. Powstaje pytanie, jakie czynniki wpłynęły na genezę tego dokumentu. Mogą nasuwać się tu różnorodne rozwiązania:

1) dokument ruski w państwie polskim rozwinął się bezpośrednio z dokumentu ruskiego używanego na Rusi wschodniej;

2) dokument ten powstał pod wpływem zachodu; w tym wypadku mogą nasuwać się dwie ewentualności, albo dyplom ruski powstał bezpośrednio pod wpływem wzorów zachodnio-europejskich, albo też za pośrednictwem kancelarii polskiej.

Ad 1^m. Trzeba przedewszystkiem poznać stan dokumentu ruskiego przed przyłączeniem Rusi do państwa polskiego. Dokumenty ruskie dochowały się z bardzo późnych czasów, bo dopiero z XIII w. Powstały one pod wpływem zachodu.



Pierwszemi dokumentami ruskimi były traktaty książąt ruskich z miastem Rygą i arcybiskupem ryskim. Pierwszym dokumentem zachowanym w oryginale jest znany układ z r. 1229, między Rygą a księciem smoleńskim Mściławem Dawidowiczem.

W dyplomie tym spotykamy następujące formuły: 1) arenga, 2) promulgacja, 3) narracja, 4) dyspozycja, 5) datacja, 6) świadkowie, 7) korroboracja.

Datacja — co jest bardzo charakterystyczne — występuje na sposób zachodnio-europejski, t. j. od Narodzenia Chrystusa, a nie tak jak jest przyjęte w kronikach ruskich i dyplomach bizantyńskich od stworzenia świata.

To samo obserwujemy i w dalszych dokumentach, zawierających traktaty z Rygą — (miastem lub arcybiskupem ryskim). W innych dokumentach występuje znaczne bardzo ubóstwo formuł. Widzimy raczej nie postęp dokumentu, ale jego cofanie się.

Rozpatrzmy teraz te dokumenty ruskie, które nie dotyczą stosunków z Rygą, ale rozpatrują sprawy wewnętrzne Rusi. Uderza w tym właśnie okresie ubóstwo dyplomów pod względem treści. Wprawdzie dyplomatyka ruska rozpatruje cały szereg kategorii dyplomów, jednakże można to zastosować raczej do dyplomów późniejszych, szczególnie w XVI w. i następnych stuleciach. W okresie nas interesującym (tj. przed unją r. 1386) znajdujemy przede wszystkim dwa typy dyplomów: 1) traktaty z poszczególnymi książętami (*dogowornija gramoty*), 2) testamenty (*duchownyja gramoty*). Dyplomu najbardziej rozwiniętego na zachodzie i u nas: przywileju lub darowizny na rzecz kościoła, w dyplomatyce ruskiej nie spotykamy w tych czasach. Rozpatrzmy obydwie typy tych dyplomów.

I. Traktaty z Nowogrodem lub księstwami ruskimi (*dogowornija gramoty*). Spotykamy w nich formuły następujące:

- 1) Inwokacja symboliczna, w kształcie krzyża;
- 2) Salutacja z błogosławieństwem: *Błogosławieńje od Władyki, pokłon ot Posadnika i ot Tysiackoho. Pokłon ot kniazia ot... (imię księcia) k ot'cu ko Władycie;*
- 3) Narracja i dyspozycja;
- 4) Formuł eschatokołu brak. Dat niema zupełnie.

Często bardzo niema nawet i tych formuł, a dokument wprost się zaczyna: *Se jaz kniaź Welikij dokonczył eśm!*

II. Testamenty (duchownyja):

- 1) Inwokacja symboliczna w kształcie krzyża;
- 2) Inwokacja słowna (w dyplomatyce ruskiej zwana bohosłowje), najczęściej imienia Trójcy św. w formie rozwiniętej;
- 3) Świadkowie;
- 4) Formuła penalna, najczęściej: *A kto siu hramotu naruszyt, sudiť jemu Boh, w tem swiecie i buduszczem.*

Daty również nie spotyka się zupełnie.

Z rozpatrzenia dokumentów ruskich w XIII i XIV w. widzimy, że pod względem formalnym były one bardzo słabo rozwinięte, z powodu tego nie mogły one oddziaływać na dokumenty ruskie W. Ks. Litewskiego, w których występuje zupełny rozwój formuł dyplomatycznych.

Ad 2. Aby odpowiedzieć teraz na pytanie, czy dyplomy ruskie w granicach państwa polskiego powstały bezpośrednio pod wpływem zachodu czy też Polski rozpatrzmy grupę dokumentów, którą na razie pozostawiliśmy na uboczu, mianowicie dokumenty Rusi południowej.

Tutaj już przed przyłączeniem Rusi do Polski bardzo wyraźnie zaznaczył się wpływ kancelarii polskiej. Dokumentów ruskich z tego okresu nie mamy. Istnieje wprawdzie kilka dokumentów ruskich (w przemagającej masie łacińskich) ks. Lwa, ale jak to zupełnie przekonywująco dowiódł Hruszewski, dyplomy ks. Lwa nie są autentyczne, przechowały się w późnych transsumptach. Książęta ruscy Włodzimierz Andrzej i Lew Jurjewicz wystawiają dokumenty wyłącznie po łacinie. To samo widzimy i w dokumentach Jerzego Bolesława II. O wpływach polskich świadczy także materiał sfragistyczny. Na podstawie szczegółowej analizy, Łappo-Danilewskij doszedł do wniosku, że pieczęcie na dyplomach ks. halicko-włodzimierskich 1316—1341 powstały pod dwoma wpływami łacińskimi i bizantyńskimi. Przytem wpływów bizantyńskich w rozpatrywanych pieczęciach jest bardzo niewiele, wyraźne wpływy bizantyńskie dają się zauważyć jedynie na pieczęci biskupa Teodora w postaci Matki Bożej. Natomiast bardzo wyraźnie ujawniają się wpływy zachodnio-europejskie, szczególnie na pieczę-

ciach książęcych. Wpływy zachodnio-europejskie na pieczęcie — według Łappy Danilewskiego — przedostawały się po części wprost z zachodu czy to z Niemiec, czy z Węgier i Czech, ale mogły przenikać też wprost z Polski, a szczególnie z Mazowsza. Na niektórych pieczęciach, jak n. p. książąt Andrzeja i Lwa, oraz pieczęci konnej ks. Bolesława Trojdenowicza widać wyraźnie wpływy Piastów mazowieckich. Widzimy więc, że już przed przyłączeniem Rusi do Polski wpływy jej bardzo wybitnie sięgały w dyplomatyce i sfragistyce.

Wpływy te za Kazimierza Wielkiego wzmogły się coraz bardziej, i co jest znamienne, że dopiero właściwie pod rządami polskimi rozwija się w całej pełni dokument ruski i zjawia się daleko częściej niż to było poprzednio.

Zrazu zjawiają się dokumenty urzędników królewskich i panów polskich, a potem i samego króla. Jeden z pierwszych dokumentów, pisanych po rusku — to akt graniczny z r. 1353 znanego dobrze z licznych dokumentów i literatury o nim Ottona z Pilczy. Jest to dokument napisany podług wzorów podobnych dokumentów w Polsce. Formuły są słabo rozwinięte. Występuje kombinacja. Jako rzecz znamienna występuje tu data. Wprowadzenie daty, nieznaney dokumentom ruskim, jest wyraźnym wpływem zachodnio-europejskim. Ale już w tym pierwszym dokumencie widzimy też i pewne ślady wpływów ruskich, oczywiście przybyłych z Bizancjum, mianowicie data od stworzenia świata, napisana według numeracji słowiańskiej. To samo spotykamy w innym dokumencie Pietrasza Radziejowskiego z r. 1359. Na początku dokumentu mamy znak krzyża, zaraz potem rok od stworzenia świata, a następnie krótki dokument o kupnie. I tu widzimy ślad wpływów ruskich w datacji. Nieco bardziej rozwinięte formuły znajdujemy w dokumencie tegoż Piotra Radziejowskiego z r. 1366. Występuje tu inwokacja: *Wo imia Otca i Syna i światoho ducha*. Data od narodzenia Chrystusa. Te same formuły spotykamy w dokumencie z r. 1370, prócz tego jeszcze jest apprekacja: *u wieku amiń*.

Rozpatrzmy teraz dyplom Kazimierza Wielkiego z r. 1361. Są tu następujące formuły:

1) Inwokacja: Wezwanie Trójcy św. w formie rozwiniętej;

- 2) Intytulacja i forma dewocyjna (znajdujemy tu wyliczenie wszystkich ziem, wchodzących w skład państwa polskiego);
- 3) Narracja;
- 4) Dyspozycja z formułą pertinencji;
- 5) Korroboracja;
- 6) Świadkowie;
- 7) Datacja: mamy wymienione miejsce, data dzienna (dzień św. Jakuba) i roczna od narodzenia Chrystusa.

W rozpatrywanych tu dokumentach bardzo wyraźnie występują cechy zachodnio-europejskich dyplomów. W przeciwieństwie do większości dyplomów ruskich, wydanych poza obszarem państwa polskiego, dokumenty Kazimierza Wielkiego mają intytulację z formułą dewocyjną, nie używaną na Rusi wschodniej, korroborację w tej formie, jaka jest używana w dokumentach z kancelarii królewskiej, wreszcie datację z datą dzienną. Pozostały i ślady wpływów ruskich. Inwokacja w dokumentach ruskich używana była tylko w testamentach, w dokumentach ruskich Kazimierza Wielkiego spotykamy ją i w dyplomach w sprawie rozgraniczenia kupna, darowizny i t. p. Jednakże jest różnica charakterystyczna. Inwokacja w dokumentach Kazimierza Wielkiego brzmi najczęściej: *In nomine Domini*. W dokumentach ruskich jest widocznie wzorowana na testamentach (duchownych gramotach) książąt Rusi Wschodniej. Nową rzeczą jest datacja szczególnie z oznaczeniem daty dziennej. Jednakże pozostają czasami ślady i wpływów ruskich i bizantyńskich — w oznaczeniu daty od stworzenia świata.

Pisarzami, jak to na niektórych dokumentach możemy stwierdzić, byli duchowni ruscy lub synowie popów. Wzorowali się oni na dyplomach łacińskich, ale pewne ślady wpływów ruskich pozostały.

Widzimy więc, że dokument ruski na Rusi Czerwonej powstał pod wpływem dokumentu łacińskiego; rozszerzył się na Rusi wskutek działalności panów polskich i kancelarii królewskiej. Pisany był przez popowiczów, zachował pewne cechy (inwokację i czasami daty od stworzenia świata) rusko-bizantyńskie.

Rozpatrzmy teraz niektóre dokumenty, wydawane w Ks. Litewskim przed unją:

Traktat książąt litewskich z 1340 r. Brak w nim formuł protokołu i eschatokołu, a także — jak wiadomo — i daty.

Dokument Juljanny Olgierdowej również nie ma formuł i dat.

W innych dokumentach przed unją nie widać formuł rozwiniętych. Przypominają one typy dokumentów ruskich.

Dokumenty Władysława Jagiełły po unji posiadają ślady wybitne dwu typów: dokumentów zachodnio-europejskich i ruskich.

N. p. w dokumencie Jagiełły dla Skirgiełły spotykamy:

- 1) intytulację według wzorów polskich,
- 2) promulgację według wzorów zachodnich,
- 3) datację — według wzorów zachodnich z wyszczególnieniem miejsca, daty dziennej.

Znajdują się i ślady dokumentów hołdowniczych ruskich. *Na siem na wsiem dał eśm prawdu kriepkuju*; w dokumentach ruskich stale: *Na siem na wsem cietowali eśmy mieży sobe krest*. W dokumentach hołdowniczych ruskich niema natomiast daty.

Typ dokumentu łacińskiego za Jagiełły:	Typ dokumentu ruskiego Jagiełły lub jego braci:	Typ dokumentu książąt ruskich poza obrębem W. Ks. Lit.:
1) Intytulacja, formuła dewocyjna, pluralis maiestaticus	Tak, jak w dokumentach łacińskich	Intytulacja bez formuły dewocyjnej singul.
2) inskrypcja	najczęściej brak	brak
3) promulgacja	promulgacja innej treści	brak
4) sankcja	sankcja	brak
5) świadkowie	taksamo	taksamo
6) datacja: miejsce, data roczna i dzienna	taksamo	brak

Widzimy, że dokumenty ruskie Jagiełły są zbliżone do dyplomów łacińskich Jagiełły.

Ciekawa jest różnica w promulgacji. W dokumentach łacińskich Jagiełły spotyka się najczęściej promulgacja według formuły: *notum facimus, quibus expedit universis praesentium*

tenorem inspecturis, notificamus, quibus expedit universis praesentium notitiam habituris i t. p.

Natomiast w dokumentach ruskich Jagiełły i książąt litewskich stale powtarza się promulgacja typu: *Znajemo czynim sim swoim listom, ktokol nan' wozryt ili pak usłyszit*. Formuły tej nie spotyka się (z małymi wyjątkami) ani w dokumentach ruskich poza obszarem księstwa, ani w tym okresie — w dokumentach łacińskich w państwie polskim. Natomiast spotyka się ona w dokumentach łacińskich i niemieckich Zakonu krzyżackiego. Zjawia się w tej samej formie promulgacja w dokumentach niemieckich Jagiełły i Witolda, n. p.:

Wir Wladislaus... thuen kund allen den, die diesen brief sehen oder hören lesen...

Wir bekennen öfentlich, mit diesen gegenwärtigen brief, allen denen so ihnen hören oder lesen.

Czinim sławno y znajemo, y dajem wedomo wsem, kto koli siu hramotu widit, a lubo słyszit proczitaja...

Prawdopodobnie formuła ta od Zakonu przedostała się do dyplomów niemieckich Jagiełły, a stąd do dyplomów ruskich.

Z rozważań naszych można wyprowadzić wnioski następujące:

1) Dokument ruski na Rusi koronnej powstał pod bezpośrednim wpływem dokumentów polskich, nieznaczące ślady wpływów ruskich pozostały w odmiennej inwokacji, a czasem w daciej rocznej od stworzenia świata;

2) W dokumencie W. Ks. Litewskiego bardzo wyraźnie zaznaczył się wpływ polski:

a) w używaniu obfitszem formuł;

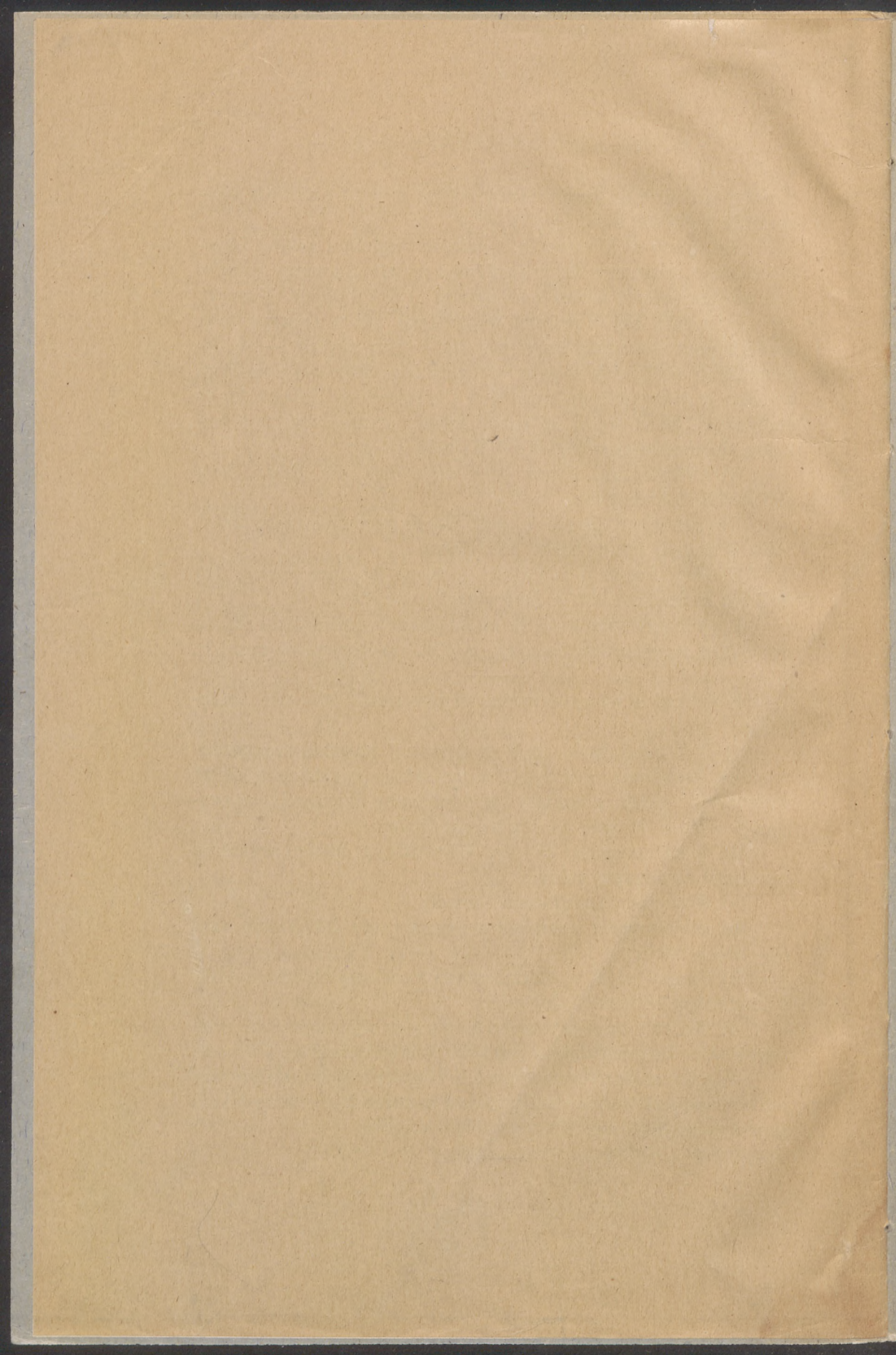
b) w datowaniu dokumentu i oznaczeniu dni podług wzorów zachodnich;

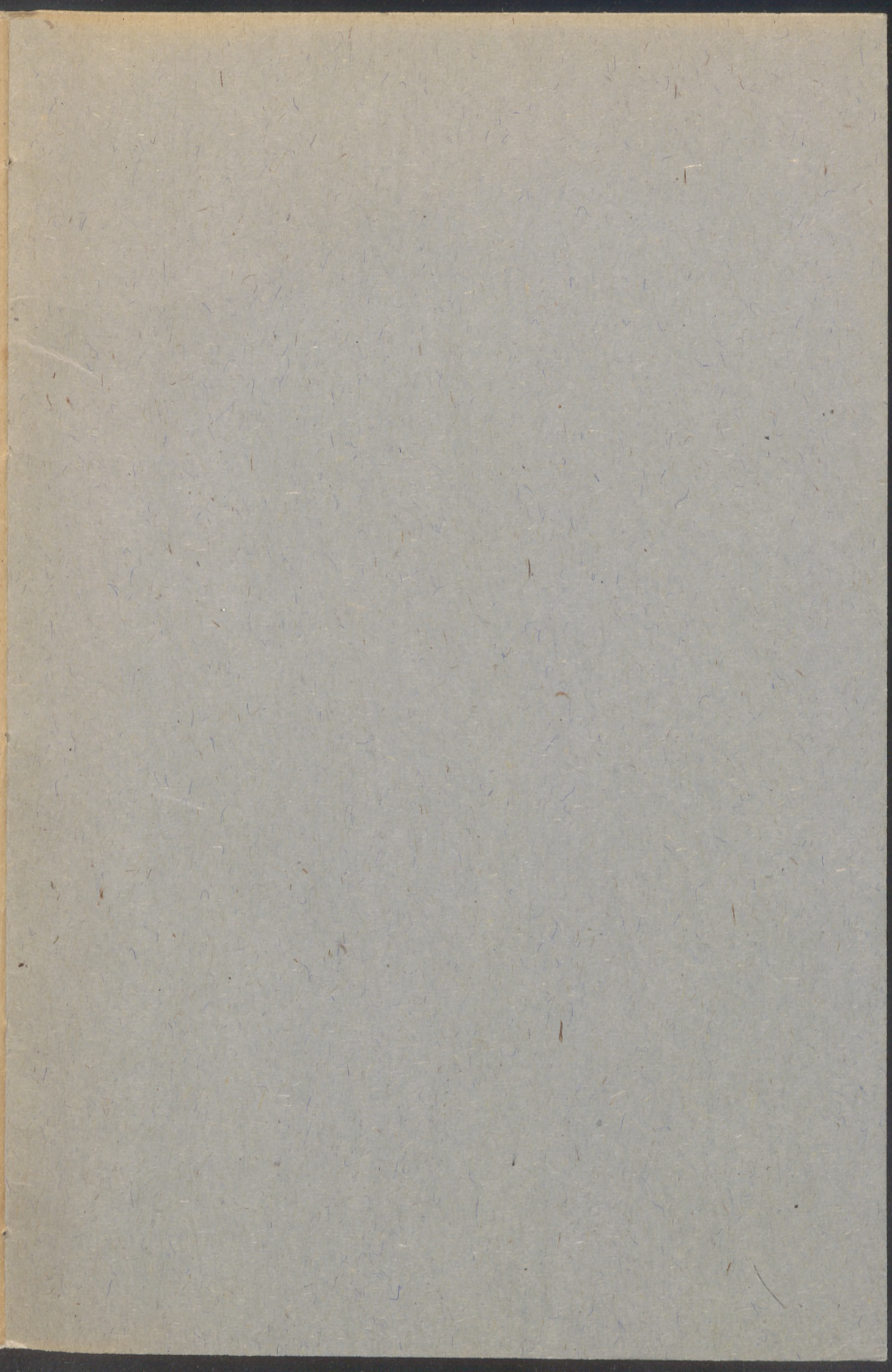
3) Promulgacja w dokumentach ruskich jest odrębna od dokumentów łacińskich Jagiełły;

4) Wpływy ruskie przechowały się w stylizacji niektórych zwrotów, zwłaszcza dotyczących składania przysięgi na wierność.

W pierwszym ćwierćwieczu XV w. spotykają się już dyplomy wzorowane całkowicie na dyplomach zachodnio-europejskich (np. dyplom Świdrygiełły z r. 1422 sierpnia).









225572

Biblioteka Narodowa
Warszawa



30001011520243